

Audycja Nr187, Tem: „Przypowieści o Skarbie w Roli i Cennej Perle”, 27.05.2017

W audycji „Wczoraj Dziś na Wieki” witają się ze słuchaczami Ireneusz Kołacz Tadeusz Żurek oraz Przemysław Merski. Naszym dzisiejszym tematem będą dwie – spośród siedmiu przypowieści Pana Jezusa zapisanych w 13-tym Rozdziale Ewangelii Św. Mateusza. Tymi dwoma krótkimi przypowieściami są: „*Podobieństwo o ukrytym skarbie w roli*” oraz „*o Drogocennej perle.*” Przy zachowaniu ścisłej łączności z pozostałymi pięcioma przypowieściami 13-go Rozdziału, nasze powyższe dwie przypowieści pokazują nam kolejne ilustracje Królestwa Niebieskiego. Werset 44-46 „*Zasię podobne jest królestwo niebieskie skarbowi skrytemu w roli, który znalazłszy człowiek skrył, i od radości, którą miał z niego, odchodzi, i wszystko, co ma, sprzedaje, i kupuje oną rolę. Zasię podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi kupcowi, szukającemu pięknych pereł; Który znalazłszy jedną perłę bardzo drogą, odszedł, i posprzedawał wszystko, co miał, i kupił ją.*”

Obydwie przypowieści lapidarnie ujęte (gdyż tylko w trzech wersetach) nie dotyczą ziemskich błogosławieństw, których dostąpi cała ludzkość wzbudzona z martwych, kiedy na ziemi będzie zaprowadzone Królestwo w mocy i wielkiej chwale. W naszych podobieństwach, niewyjaśnionych osobiście przez Pana Jezusa mamy wyraźne nawiązanie do bezcennej oferty wystawionej ludziom podczas obecnego Wieku Ewangelii, dającej możliwość uzyskania natury duchowej i współdziałania z Panem Jezusem Chrystusem w niebiańskich rządach Jego Królestwa. Z treści przypowieści o skarbie ukrytym w roli jak i przypowieści o Kosztownej perle dowiadujemy się o tak niezwyklej cenie skarbu i perły, że ci, którzy je znajdują postanawiają sprzedać wszystko, co mają, aby je nabyć. W przypowieści nie jest wymieniony rodzaj skarbu, lecz podkreślona jest ogromna jego wartość. Człowiek, który znajduje skarb w roli, ukrywa go ponownie i z radości odchodzi, sprzedaje wszystko, co ma i kupuje tę rolę. Ta wielka wartość ukrytego skarbu jak i znalezionej perły stanowi właśnie najważniejszy punkt naszych rozważań.

Zauważamy również, że w obydwu przypowieściach tak człowiek zabezpieczający skarb w roli jak i kupiec pereł sprzedają wszystko, co mają, aby móc dokonać zakupu skarbu i perły. W tym miejscu możemy wspomnieć słowa Pana Jezusa skierowane do bogatego młodzieńca: „*...idź, sprzedaj, co posiadasz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie, potem przyjdź i naśladuj mnie.*” Mat. 19: 21. Na dalsze pytania uczniów odnośnie Pańskiego zalecenia, werset 28 odpowiada: „*Zaprawdę powiadam wam, że wy, którzy poszliście za mną, przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na tronie chwały swojej, zasiądziecie i wy na dwunastu tronach i będziecie sądzić dwanaście pokoleń izraelskich.*” Jest to jeden z biblijnych opisów najdroższego niebiańskiego skarbu, jaki uzyskają wierni naśladowcy Jezusa, którzy dobrowolnie oddadzą Panu siebie i wszystko, co mają.

Należy jednak pamiętać, że Pan Jezus był pierwszym i najważniejszym, który uzyskał ten skarb, dlatego stanowi doskonały przykład dla wszystkich swych naśladowców, którzy chcieliby wraz z Nim mieć współdziałanie w tym skarbie. Pan Jezus oddał chwałę, którą cieszył się u Ojca w niebie „*zanim świat był powstał*”. Jan 17: 5. On oddał swoją doskonałą ludzką naturę, swoje człowieczeństwo „*za żywot świata*.” Jan 6:51. Właśnie Pan Jezus był tym, który zakupił rolę, aby uzyskać prawo do znajdującego się w niej skarbu. Przez zapłacenie okupowej ceny równoważającej stratę, jaka miała miejsce w ogrodzie Eden. Pan Jezus nabył

na własność całej upadłej ludzkości. Okupowe dzieło Naszego Pana zaspokoili Bożą sprawiedliwość, obdarzywszy Go nieśmiertelnością oraz wszelką mocą w niebie i na ziemi. Jako „*Król królów i Pan panów*” Pan Jezus, opiekuje się swoim skarbem. A uczynił to, jak pisze apostoł Paweł „...*Patrząc na Jezusa, wodza i dokończyciela wiary, który dla wystawionej sobie radości, podjął krzyż, wzgardziwszy sromotą, i usiadł na prawicy stolicy Bożej.*” List do Żydów 12: 2 Z powodu radości, jaką Ojciec przed nim wystawił, Pan Jezus zostawił wszystko i poniżył samego siebie, przyjąwszy ludzką postać, – gdy narodził się z niewiasty, następnie poświęcił się aż do śmierci.

A Radość Logosa, czyli Słowa (określenie Jezusa w przedludzkiem stanie) wynikała z tego, że: w ten sposób mógł przysłużyć się łaskawym zamiarom swego Niebieskiego Ojca; że mógł wybawić ludzkość ze stanu grzechu i śmierci, w jakim wszyscy zostali pogrążeni przez jeden akt nieposłuszeństwa ojca Adama; że ponadto otrzymał obietnicę czci i wyróżnienia w Królestwie Mesjańskim, w którym i poprzez które ludzkość ma być błogosławiona. Miał też obiecaną specjalną klasę Oblubienicy, wybraną spośród odkupionego rodu ludzkiego – Klasę mającą Jego własne usposobienie lojalności względem Boga i sprawiedliwości i wierności aż do śmierci, która by, tak jak On Sam, została wywyższona w głównym Zmartwychwstaniu ze stanu ziemskiego do niebiańskiego, daleko ponad księstwa i moce, i wszelkie imię, jakie jest mianowane; iż Jego własne osobiste wyróżnienie oznaczać będzie uczestniczenie przez całą wieczność w przywilejach wynikających z boskiej natury oraz posiadanie sławy i czci, a także przyrodzonego życia, nieśmiertelności i nieskazitelnosci. Jan 5: 26; „*Albowiem, jako Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, aby miał żywot w samym sobie.*”

W przypowieści, którą analizujemy Ew. Mat. 13-44, królestwo niebieskie *nasienie obiecane Abrahamowi, jako gwiazdy niebieskie* jest przyrównane do skarbu, który został ukryty w roli. Rola należy do Pana Boga, oznacza całą ludzkość wraz z ziemią. Człowiekiem kupującym jest Pan Jezus, który ofiarował wszystko, co miał. Apostoł Paweł oświadcza, że Mesjasz – Pan Jezus opuścił chwałę, jaką miał u Ojca, zanim powstał świat. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w pełni podtrzymuje, że Ten, który stał się odkupicielem świata, istniał na długo przedtem, był pierwszym Synem Bożym. Zajmował pierwsze miejsce nie tylko, co do starszeństwa, ale także pod względem czci, godności i stanowiska, przewyższając wszystkich innych synów Bożych, z których ani jeden nie był, jak On, bezpośrednim stworzeniem Boga Jahwe. Był On nie tylko pierworodnym spośród wszystkich rzeczy stworzonych, ale, indywidualnie, był On także ostatnim stworzeniem Boga Jahwe. Apostoł Paweł stwierdza „*Mamy jednego Boga Ojca, z którego wszystko... i jednego Pana Jezusa Chrystusa, przez którego wszystko*”. 1 Kor. 8:6. Pan Jezus też mówi sam o sobie, jako kimś, kto miał przedludzkie istnienie, stwierdzając: „*Pierwej niż Abraham był, jam jest*”,

Tak, więc ta przypowieść ma podwójne zastosowanie, odnosząc się najpierw do głowy a potem do ciała. Najpierw Pan Bóg wybiera potomstwo duchowe, i jak Apostoł wyjaśnia, tym Potomstwem Abrahama o najważniejszym znaczeniu jest Chrystus. Dalej apostoł podkreśla, że dostąpiliśmy przywileju być częścią tegoż Duchowego potomstwa symbolizowanego w gwiazdach.. „*Jeśliście wy Chrystusowi, tedyście potomstwem Abrahamowym i dziedzicami obietnicy*”. List do Galacjan 3: 29 Może wydawać się, że umieszczenie tych przypowieści o skarbie ukrytym w roli i o drogocennej perle ma formę paralelizmu synonimicznego, czyli powtórzenia tej samej myśli, idei Królestwa niebieskiego w inny sposób. Tymczasem analizując dwie zasadnicze linie znaczeniowe w tych przypowieściach można dostrzec dwie odmienne płaszczyzny rozumienia Królestwa Niebieskiego. Skarb odnaleziony przez człowieka zostaje wykupiony za cenę całego majątku. Kupiec, który odnalazł drogocenną perłę sprzedaje, wszystko by kupić tą perłę.

Przypowieść o perle ukazuje postać bogatego kupca. Perły zasadniczo importowano z Indii i uważano je za coś bardzo wartościowego. Kupiec poświęca wszystko, by kupić perłę o niezwyklej wartości. Jest mało prawdopodobne, by człowiek taki sprzedał wszystko i uczynił to tak szybko. Jezus używa tu hiperboli. „*Królestwo niebieskie jest czymś nieznacznym, ale zarazem bezcennym jak perła*”. Zachowanie się kupca jest w stanie zrozumieć tylko prawdziwy znawca i kolekcjoner. Konieczne jest nasze zaangażowanie a nawet całkowite zaangażowanie się w ich nabycie. Pan Bóg wyszukuje takich, których głównym zadaniem w życiu jest osiągnięcie wielkiego niebiańskiego skarbu, na który Ewangelia zwróciła ich uwagę. Oni są jak ten kupiec, co szukał wielkich pereł i który znalazłszy perłę wielkiej wartości, sprzedał wszystko, co posiadał i kupił tę perłę Mat. 13: 45-46. Królestwo Niebieskie, Królestwo Mesjaszowe, z jego sławą, zaszczytami i przywilejami w związku z podniesieniem świata do ludzkiej doskonałości, stanowi wielką nagrodę, właściwą Wiekowi Ewangelii.

Nigdy przed tym Wiekem nagroda ta nie była możliwa do osiągnięcia, a sposobność jej zdobycia skończy się wraz z obecnym Wiekem. Każdy zabiega o coś w życiu. Ogromna większość ludzi ma przed oczyma jakiś cel czy zadanie do osiągnięcia, któremu poświęca swoją energię. Niektórzy szukają pereł wielkiego wpływu finansowego w swoim środowisku. Inni szukają pereł wielkiej zamożności, najpiękniejszego domu w mieście itp. Jednak drogocenna perła, jaką nam przedstawia Pismo Święte, znacznie przyciemnia swą wartość wszystkie inne perełki. Ktokolwiek posiada tę perłę, ten pozostawać będzie w harmonii z Bogiem. Większość ludzi nie ma Boga, chociaż w rzeczywistości każdy Go potrzebuje, bo tak już zostaliśmy stworzeni.

Najwyżej rozwinięte elementy ludzkiego mózgu wykazują, że oddawanie czci naszemu Stwórcy jest naturalną potrzebą ludzkiego jestestwa. Pan Jezus radził jak ustawić kolejność wartości, „*Ale szukajcie naprzód królestwa Bożego, i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane.*” Mat., 6: 33 Ale każdy z nas musi sam dla siebie zdecydować, co jest w jego życiu najważniejsze, co jest najpiękniejsze, za co warto życie dać. Niektórzy łatwo i chętnie zapoznają się z Prawdą, stając się naśladowcami Pana Jezusa. Inni podobni do kupca szukającego pereł muszą okazać więcej wysiłku podczas poszukiwania niebiańskich skarbów. Pan Bóg nie powołuje serc obojętnych, lecz tylko takich, którzy szczerze i pokornie szukają prawdy i sprawiedliwości. „*...szukajcie a znajdziecie*”. Mat. 7: 7. Tymi rozmyślaniami o przypowieściach Pana Jezusa żegnamy naszych słuchaczy i zapraszamy do wysłuchania następnego audycji w sobotę 24 czerwca o tej samej porze. Dobranoc

Dodatek do Audycji

Perły – Pochodzenie nazwy *"perła"* nie jest pewne, być może zostało zapożyczone od gatunku małża ([łac. perna](#)) lub kulistego kształtu ([łac. sphaerula](#)).

Perły powstają najczęściej w wyniku reakcji organizmu na ciało obce, które przedostało się do muszli. W jubilerstwie perły definiuje się, jako „*produkty naturalne pochodzenia organicznego, powstałe w płaszczu muszli perłoplawów perlorodnych lub innych mięczaków.*” Perły stosunkowo niskiej twardości są odporne na zgniecenie. Wielkość pereł waha się od główki od szpilki do gołębiego jaja. Barwy pereł są różne białe, białoróżowe, kremowe, różowe, żółte, szare, ciemnoszare i czarne z refleksami zielonym, niebieskim lub oberzynowym białawym lub biało-zielonawym o tęczowym połysku, czasem są żółtawe lub zielonkawe, a czasem zupełnie czarne i zależą od gatunku małży i rodzaju wody.

Ze względu na pochodzenie rozróżnia się: *perły naturalne* – powstałe w przyrodzie bez udziału człowieka zarówno w morzach jak i w wodach słodkich. Określa się je mianem pereł prawdziwych. Dzielą się na: „*perły słonowodne*” i „*perły słodkowodne*”.

Są też „*perły hodowlane*” – rosnący popyt doprowadził do tego, że zaczęto masowo hodować perłopławy. Mimo że perły takie powstały przy współdziałaniu człowieka, są produktem naturalnym, a nie imitacją. Podobnie jak perły naturalne, dzielą się na słonowe i słodkowodne.

Ocenia się, że perły wykorzystywane są do ozdoby od 6000 lat. Egzemplarze kuliste o pięknym połysku są bardzo cenne w [jubilerstwie](#). Perły zawsze cieszyły się dużą popularnością; np. strój koronacyjny [Barbary Radziwiłłówny](#) był nimi wręcz obsypany.



biżuteria z pereł: diadem, naszyjnik, kolczyki



Kobieta z naszyjnikiem pereł. Pocztówka z 1917 roku.



Perła na muszli perłopława

Ciekawostki: W [legendach](#) opowiadano, że pierwsze perły były [łzami aniołów](#). Potem wierzono, iż perłopławy, we wnętrzu których znajdowano cenne twory, były zapładniane przez [tęczę](#) dotykającą wód [oceanu](#). Staropolski naszyjnik z pereł nosił nazwę "kanak". Perłom przypisywano ogromną moc leczniczą. Uważano, że sproszkowane perły leczą wiele

dolegliwości, np. [serca](#) i układu krążenia. Perła rozpuszczona w soku z [cytryny](#) lub z [mlekiem](#) uchodziła za skuteczny środek przeciwko zaburzeniom psychicznym.

Perły prawdziwe rzucone na szklaną płytę z wysokości 70 cm odbijają się od niej na wysokość 30–40 cm, jeszcze wyżej odbijają się perły hodowane.

Najsłynniejsze perły: Klejnot Canninga – wisiorek wysokości zaledwie 1,5 cm przedstawiający [trytona](#), którego tors stanowi perła o nieregularnym kształcie.

Korona Rudolfa II – wykonana na początku XVII wieku ma obręcz ze [złota](#), z gęsto osadzonymi drogimi kamieniami i sznurami pereł.

Unikatem w skali światowej i kuriozum biologicznym jest tzw. 'perła palatynacka' przechowywana w [Muzeum w Monachium](#). Niezwykłość jej polega na tym, że jest ona w części biała z typowym połyskiem perłowym, a w części zupełnie czarna. Jest to piękny okaz oprawiony między dwoma [złotymi węzami](#) wysadzany bogato [diamentami](#).

Materiał zaczerpnięto z Internetu.